



Kraków, 23 marca 2020 r.

ŻYCIORYS

MARII BONIECKIEJ de domo MARIANNY JASTRZĘBSKIEJ

sporządzony przez córkę Katarzynę Boniecką w dniu 23 marca 2020 roku

Marianna Jastrzębska urodziła się w Radomiu dnia 6 września 1922 r. Rodzice - małżeństwo Józef i Zofia Jastrzębscy - posiadali poza Marianną jeszcze pięć córek. Po skończeniu szkoły powszechnej Maria uczyła się w Szkole Handlowej w Radomiu. Jedną z nauczycielek pracowała w konspiracji i wprowadziła ją w krąg ruchu oporu i podziemnej walki z okupantem. Od czerwca 1941 roku moja Matka należała do Związku Odwetu - Z.O. (Kedyw Z.W.Z.) - pod dowództwem Stefana Rychtera (kapitana saperów - pseudonim „Stefan” - późniejszego dowódcy IV odcinka Akcji „Wachlarz”, gdzie zginął), a następnie - po reorganizacji, do ugrupowania XIII „C” A.K. na terenie Radomia pod dowództwem Jana Łabędzkiego z łączności - pseudonim „Roman”. Pracowała w w/w Organizacjach jako kurierka, przносиła i przewoziła materiały sabotażowo - dywersyjne m.in. termity, zapalniki, lonty, trotyl, kadzie zapalające, chlorek żelaza itp. do wyznaczonych skrytek w województwie kieleckim i na terenie Warszawy. W dniu 27 kwietnia 1942 roku została aresztowana przez Gestapo wraz z nauczycielami, pracownikami administracji i innymi uczniami szkoły. Najpierw przetrzymywana w więzieniu w Radomiu przy ulicy Warszawskiej 1, później w dniu 20 czerwca 1942 roku została wywieziona do obozu koncentracyjnego Ravensbrück jako więzień polityczny numer obozowy 12032 - Arolsen D-3548. Transport Radomski szczególnie prześladowano - objęty był całkowitym zakazem kontaktów z domem bez możliwości otrzymywania paczek i listów. Po czterotygodniowej kwarantannie była kierowana po kolei do różnych bloków, wreszcie po wielkiej przeprowadzce Langefeld została umieszczona na bloku Pani Drzewieckiej. Maria pracowała w okolicznych majątkach przy pracach rolnych, przy regulacji jeziora, przy

budowie szosy, przy wyładowywaniu brykietów itd. Potem od grudnia 1942 roku moja Matka pracowała w szwalni firmy Grall w Fürstenberg. Od marca 1943 roku więźniarkom radomskiego transportu zabroniono wykonywania pracy poza obozem i pracowały one tylko na terenie obozu w szwalniach, futrzarniach oraz innych warsztatach po 12 godzin na dzienną i nocną zmianę. W obozie Maria przebywała trzy lata do wyzwolenia z kolumny ewakuowanej w dniu 3 maja 1945 roku – ewakuacja obozu przez Niemców rozpoczęła się 27 kwietnia 1945 roku. Jako osoba młoda, silna i zdrowa wiosną 1943 roku poddawana była, bez pytania i bez wyrażenia zgody, eksperymentom i doświadczeniom medycznym, polegającym m.in. na wprowadzaniu zastrzykiem domięśniowym w zewnętrzną stronę lewego uda do organizmu zarasków flegmony, powodujących wysoką 40 - stopniową gorączkę, osłabienie, niemoc, ból, opuchliznę i wreszcie trudno gojące się rany wrzody i ropnie na całym ciele, głównie na nogach i pośladkach. Eksperyment był kontrolowany tylko podczas leżenia w rewirze w pokoju chorych przez okres około dwóch tygodni poprzez mierzenie temperatury i dokładne codziennie oglądanie zakażonych miejsc oraz bolesne ugniatanie ropni. Po przejściu na blok otrzymała jeszcze tylko na kilka dni betkartę i mimo, że bardzo źle się czuła, musiała iść do pracy. Dopiero po około pół roku rany się zagoiły, zostawiając trwałe ślady utrzymujące się do śmierci. Do końca pobytu w obozie i długo jeszcze po powrocie do kraju Maria nie mogła powrócić do zdrowia. Dane o Mamie zawarte są w książce Pani Wandy Kiedrzyńskiej pt. „Ravensbruck”. Maria zapadła na zdrowiu: powracały bóle gardła i stany podgorączkowe, anemię i gruźlicę leczyła do końca życia. W okresie pobytu w obozie zachowywała godną postawę więźniarki politycznej, brała udział w samopomocy koleżeńskiej m. in. dostarczając „zorganizowane” pieluszki i różne materiały na potrzeby noworodków. Podjęła się również wykonywania niebezpiecznego zadania polegającego na odbieraniu i przekazywaniu współwięźniarkom w żeńskiej części informacji przekazywanych przez Pana Kazimierza Lipskiego z obozu męskiego w Ravensbrück. W 1944 roku do obozu Ravensbrück zaczęły przyjeżdżać duże transporty z wagonami pełnymi rzeczy zrabowanych przez hitlerowców z Warszawy po upadku Powstania Warszawskiego. Maria została skierowana do sortowania tych rzeczy wraz m.in. z Panią Józefą Kantorówną, która wspomina o tym w swojej biografii. Po znalezieniu w stercie skradzionych ubrań Sztandaru XIII Drużyny Harcerek im. Zofii Wocalewskiej, Paniom Marii i Józefie udało się wynieść z sortowni

i ukryć Sztandar w wielkim, wyszorowanym kotle kuchennym oraz powiadomić o tym uwięzione harcerki i przekazać im zdobycz. Sztandar przed 1939 rokiem znajdował się w Państwowym Gimnazjum i Liceum im. Marii Skłodowskiej – Curie na Pradze w Warszawie. Sztandar ten, o wymiarach 94 cm na 99 cm, przetrwał wojnę w stanie dobrym, był przechowywany z pietyzmem przez więźniarki w obozie, następnie po wyzwoleniu obozu został przywieziony do Polski, by ostatecznie po przechowywaniu go w kościołach warszawskich, powrócić na swoje pierwotne miejsce do XIII Drużyny Żeńskiej Warszawskiego Oddziału Związku Harcerstwa Polskiego w 2014 roku. Po powrocie do kraju Maria kontynuowała naukę. Skończyła stacjonarne studia w Wyższej Szkole Handlowej w Krakowie i została magistrem ekonomii. Pracowała społecznie najpierw w Związku Więźniów Politycznych, później w Związku Bojowników o Wolność i Demokrację (ZBoWiD) oraz w Klubie Ravensbrück – Kraków. Od czasu przejścia na emeryturę w 1977 roku do końca życia jej zaangażowanie w pracę społeczną wzmogło się znacząco. Podjęła się w tym okresie prowadzenia finansów jako skarbnik oraz rejestrowania przebiegu wydarzeń jako kronikarz Klubu Ravensbrück Oddział Kobiety przy Krakowskim ZBoWiD. Czynn timerpierała starsze, chore i samotne byłe więźniarki - koleżanki obozowe - poprzez organizowanie dla nich w miarę możliwości pomocy finansowej, socjalnej i medycznej. W dniu 6 września 1945 roku wzięła ślub z Wiktorem Bonieckim, z którym zamieszkali na stałe w Krakowie. Wiktor został profesorem ekonomii w Wyższej Szkole Ekonomicznej w Krakowie, zaś w latach 1956 – 1958 był Prezydentem miasta Krakowa (Przewodniczącym Miejskiej Rady Narodowej). Matka zmieniła imię z Marianny na Maria. W latach 1949 – 1977 pracowała w Państwowej Wyższej Szkole Muzycznej w Krakowie najpierw w dziale księgowości na stanowisku kwestora, zaś od 1967 roku na stanowisku dyrektora administracyjnego aż do czasu przejścia na wcześniejszą emeryturę w 1977 roku. Urodziła dwoje dzieci: syna Tomasza w dniu 10 marca 1952 roku, który zginął tragicznie w Krakowie w wypadku samochodowym w dniu 1 czerwca 1970 roku oraz córkę Katarzynę w dniu 30 kwietnia 1956 roku, która jest radcą prawnym – mieszka i pracuje w Krakowie. Po ciężkiej chorobie w dniu 21 września 2001 roku Maria Boniecka zmarła. Po jej śmierci wszelkie dokumenty i pamiątki, będące własnością Krakowskiego Klubu Ravensbrück, niezwłocznie przekazane zostały ówczesnej Przewodniczącej Klubu, byłej więźniarce obozu koncentracyjnego Ravensbrück - Pani Zofii Rosiek.

*Zgodnie z ustaleniami
prezysfam → zaopieczeni
Zygorsys mojej Matki
Marii Bonieckiej.*

*Z wyrazami szacunku,
Katarzyna Boniecka*